

**P**odpisany 3 marca przez ministra **Bogdana Klicha** „Plan modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP w latach 2009–2010” nie spełnia wszystkich oczekiwań przemysłu obronnego. Zamówień rządowych będzie w tym roku mniej aż o 2,3 miliarda złotych. W wielu zakładach Grupy Bumar zwolnienia części załogi wydają się już przesądzone. Organizacje związkowe tych firm zaczęły protesty.

Nie całemu jednak sektorowi zbrojeniowemu grozi paraliż. W Wojskowych Zakładach Łączności nr 2 SA (WZŁ-2) w Czernicy koło Wrocławia, jednym z dwunastu przedsiębiorstw, nad którymi nadzór właścicielski sprawuje minister obrony, nie wyczuwa się nerwowej atmosfery. Mimo trudnej sytuacji wszyscy z optymizmem patrzą w przyszłość. Dzieje się tak z kilku powodów.

**BOGUSŁAW POLITOWSKI**

## Cyfrowa przyszłość

**W Czernicy, małej wiosce pod Wrocławiem, powstaje centrum produkcji najnowocześniejszych wojskowych systemów łączności.**

**Po pierwsze**, 220-osobowa załoga do czerwca będzie produkować, mając zapewniony zbyt.

**Po drugie**, zarząd firmy przygotował plan awaryjny na wypadek zmniejszenia zamówień.

**Po trzecie**, pracownicy liczą na to, że unowocześniająca się armia z modernizacji systemów łączności i dowodzenia nie zrezygnuje.

**Po czwarte**, WZŁ-2 już od kilku lat ma poważnego partnera zza oceanu, którego wyroby cieszą się uznaniem na świecie.

W firmie słyszy się często, że choć Czernica jest małą wioską, to tu zaczyna się dowodzenie całą polską armią. Coś w tym jest, skoro większość najnowocześniejszych cyfrowych systemów łączności i środków dowodzenia pola walki używanych w jednostkach powstała właśnie w WZŁ-2. Gdy gdziekolwiek na poligonie padają nazwy: Jaśmin, Irys, Baryton, ZWD-3 (zautomatyzowany wóz dowodzenia), AWRS (aparatura wielodostępnego radiowego simpleksu) czy mowa jest o systemach telekomunikacyjnych lub cyfrowych transmisjach danych w zakresach KF i UKF, każdy specjalista wie, że wykonawcami lub współwykonawcami tych urządzeń są inżynierowie z Czernicy.

Wizytówką zakładu jest unowocześnienie systemu dowodzenia i łączności 18 Bielskiego Batalionu Desantowo-Szturmowego. Wozy dowodzenia na podwoziu HMMWV, które żołnierze z Bielska-Białej odebrali z Czernicy, są kompatybilne z systemami innych armii



FOT. BOGUSŁAW POLITOWSKI

NATO. Przygotowane zostały do zapewnienia komunikacji na szczeblu batalion–kompania. Umożliwiają wymianę informacji data/voice w ruchu i na postoju. Zapewniają łączność radiową i przewodową, pozwalają monitorować i sygnalizować zagrożenia powodowane użyciem broni masowego rażenia.

### BIORCY OFFSETU

Krótko po tym, gdy ćwiczenia „Partnerstwa dla pokoju” unaocznili, że nasze systemy komunikacji nie współpracują ze sprzętem przyszłych sojuszników, zakład zaczął kooperację z uznaną na rynku telekomunikacyjnym amerykańską firmą Harris Corporation. Partner najpierw przeszkolił u siebie kilku inżynierów z Czernicy. Później do polskich węzłów łączności zaczęły trafiać kilowatowe urządzenia radiowe, dzięki którym utrzymujemy łączność między innymi z naszymi kontyngentami. Serwisantami tego sprzętu są specjaliści z Czernicy.

Kontrahenci, którzy dostarczają do Polski towary o wartości powyżej 5 milionów euro, zobowiązani są do offsetowych świadczeń kompensacyjnych. We wrześniu 2006 roku przedstawiciele Harris podpisałi odpowiednią umowę z Ministerstwem Gospodarki. Głównym ich beneficjentem zostały Wojskowe Zakłady Łączności numer 2.

Od tego momentu małe przedsiębiorstwo zaczęło wypełniać cztery duże zobowiązania offsetowe. Jedno już wykonało. Drugie skoń-



### COMMENT

**RYSZARD SZABLEWSKI**,  
członek zarządu – dyrektor finansowy WZŁ-2:

Chcemy stać się firmą produkującą nie tylko dla wojska. Ostatnie miesiące pokazują, że uzależnienie się jedynie od budżetu MON może być kłopotliwe. Gdybyśmy musieli nagle zaprzestać produkcji, to aby nie zwalniać pracowników, zatrudnimy ich, zamiast firmy zewnętrznej, do wykonania prac modernizacyjnych i remontowych, które już od dawna planowaliśmy. Taki wariant da oszczędność. Zwolnienia pracowników to ostateczność.

### COMMENT

Pułkownik **LESZEK STYPIK**,  
szef Zarządu Dowodzenia i Łączności – G6 DWL:

WZŁ-2 ma dobrze przygotowane zaplecze organizacyjno-techniczne oraz wysoko wykwalifikowany i doświadczony personel. Na zamówienie Ministerstwa Obrony Narodowej wykonuje wiele zadań związanych z projektowaniem, produkcją, remontem i modernizacją sprzętu łączności. Głównym odbiorcą są Wojska Lądowe, którym zakłady dostarczają zautomatyzowane wozy dowodzenia, radiostacje KF średniej mocy oraz aparaturę radiodostępu AWRS. Ten sprzęt służy dowódcom, sztabom i żołnierzom jednostek do wymiany informacji w systemach dowodzenia i kierowania środkami walki. Dzięki dobrej współpracy WZŁ-2 z naszymi jednostkami sprzęt jest unowocześniany, poprawiana jest jego niezawodność oraz podatność na użycie najnowszych technologii.



**WIĘKSZOŚĆ CYFROWYCH SYSTEMÓW ŁĄCZNOŚCI I ŚRODKÓW DOWODZENIA POŁA WALKI UŻYWANYCH W JEDNOSTKACH POWSTAŁA WŁAŚNIE W WZŁ-2**



COMMENT

**JERZY SURMA,**  
prezes zarządu  
– dyrektor naczelny  
zakładów:

Załoga jest naszym największym potencjałem, który musimy chronić. Mamy wielu wysokiej klasy specjalistów, których znalezienie nie było łatwe. Wielu z nich kształcało się z pomocą zakładu. Niektórych wysyłaliśmy na kursy zagraniczne. Zarząd wie, że na załogę może liczyć i bardzo ją za to szanuje. Sądymy, że kroki zarządcze, które planujemy wykonać, pozwolą nam łagodnie przejść przez obecny, kryzysowy rok.

**PRZYGOTOWUJĄC DLA ARMII sprzęt składany z urządzeń Harrisa, zakład sięga po najnowsze techniki transmisji oparte na protokołach TCP/IP oraz systemy szerokopasmowe pozwalające przesyłać obraz w czasie rzeczywistym.**

D czy w czerwcu. Dzięki kilkuletniej współpracy zakład stał się jedynym autoryzowanym przedsiębiorstwem serwisowym Harrisa w Polsce. Kooperacja odbywa się na podstawie umów zaakceptowanych nie tylko przez nasz resort obrony, ale także Departament Stanu USA. I jest bardzo rozwojowa. W czerwcu w WZŁ-2 w Czernicy powstanie nowoczesne centrum szkoleniowe systemów radiowych firmy Harris. Przedsiębiorstwo kończy również starania o uzyskanie upoważnienia do wykonywania przeglądów i napraw gwarancyjnych wyrobów tego producenta.

**NA WŁASNĄ RĘKĘ**

Obecnie zakłady nie tylko importują urządzenia zza oceanu i je serwisują, lecz także produkują do nich niektóre podzespoły. W krótkim czasie w niedużej wiosce powstanie zatem centrum produkcji najnowocześniejszych wojskowych systemów łączności.

Inżynierowie z Czernicy nie czekają na profity z kooperacji z potentatem i zlecenia rządu-

we. Sami projektują, wdrażają i produkują bogaty asortyment sprzętu. W wielu projektach do współpracy zaprosili firmy krajowe. Sami także stali się partnerami dla polskich zakładów i chcą tę współpracę kontynuować.

Produktem własnym WZŁ-2 jest na przykład kontenerowa kabina szczelna elektromagnetycznie, służąca do przetwarzania informacji niejawnych do klauzuli „tajne” w polowym lub stacjonarnym systemie teleinformatycznym. Kontener 15-stopowy, przystosowany do transportu różnymi pojazdami, spełnia ostre wymogi szczelności elektromagnetycznej i otrzymał certyfikat bezpieczeństwa Służby Kontrwywiadu Wojskowego. Pierwsze takie kabiny trafiły już do naszej armii. Teraz inżynierowie szykują się do zaprojektowania kabiny 40-stopowej – największej z możliwych do transportu środkami kołowymi po drogach publicznych. Zarząd spółki ma nadzieję, że stanie się ona jednym z ważniejszych produktów eksportowych.

W Czernicy wymyślono i zbudowano także rejestrator korespondencji telefonicznej i ra-

diowej dla zespołów kontroli obszaru powietrznego, wielofunkcyjny mikrotelefon do wymiany informacji fonicznych i transmisji danych czy głośnomówiący polowy aparat telefoniczny GATel i zestawy prądowórcze. Ciekawym produktem jest również integrator systemów łączności, automatycznie przetwarzający sygnał bez względu na to, czy pochodzi on z systemu KF, UKF, sieci przewodowych czy innych. Odbiorca – dowódca za pomocą jednej słuchawki może odbierać każdy rodzaj sygnału i przekazywać polecenia do podwładnych, nie zmieniając urządzenia nadawczego.

Różnorodność wytwarzanego sprzętu sprawia, że jeśli nawet zabraknie zamówień na jeden rodzaj urządzeń, to produkowane mogą tu być inne.

**Z SYRENKI DO MERCEDESA**

Najbardziej wiarygodną opinię zawsze wystawiają sprzętowi użytkownicy. W Czernicy na trzydniowym szkoleniu i odbieraniu wo-

zów dowodzenia na podwoziu honkera, wyposażonych w radiostacje Harrisa o mocy 400 W oraz cyfrowe urządzenia do transmisji danych, przebywali żołnierze 6 Batalionu Dowodzenia ze Śremu. Jeden z nich, sierżant **Maciej Nowak**, obsługiwał do tej pory radiostację R-140. Miał kłopoty z porównaniem starego urządzenia do nowinek. „Teraz otrzymujemy sprzęt o kilka kategorii lepszy. Czujemy się jak kierowca syrenki przesiadający się nagle do mercedesa najwyższej klasy. Ten sprzęt dopiero poznajemy, ale już widzimy, że jego obsługa w warunkach poligonowych czy koszarowych będzie przyjemnością”.

Każdorazowo przekazanie sprzętu z zakładu do jednostki łączone jest z przygotowaniem obsługi. Szkoli się dowódców radiostacji, którzy następnie uczą podwładnych. Co roku do obsługi różnych urządzeń przygotowuje się tutaj około stu specjalistów z jednostek wszystkich rodzajów wojsk.

W lutym podczas spotkania ministrów obrony państw NATO w Krakowie podpisa-

**PARTNER ZAKŁADU,**  
firma Harris Corporation, zaprojektował i zainstalował słynne dwa czerwone telefony łączące Kreml i Biały Dom w okresie zimnej wojny.

no porozumienie o współpracy wojsk specjalnych Polski i Stanów Zjednoczonych. Skutki tego memorandum odczuje także zakład w Czernicy. Już niedługo z zagranicy zaczną napływać nowoczesny sprzęt łączności dla naszych jednostek specjalnych, począwszy od radiotelefonów osobistych, przez radiostacje plecakowe, po radiostacje montowane na wozach dowodzenia. Będą to urządzenia wyposażone w moduły kryptograficzne, umożliwiające szyfrowanie przekazywanych danych i głosu. Jednym z warunków realizacji tego kontraktu było zapewnienie serwisu gwarancyjnego na terenie Polski. W myśl porozumienia, będą się tym zajmowali inżynierowie z Czernicy.

Choć ubiegły rok firma zakończyła dodatnim wynikiem finansowym, w obecnym poddana zostanie restrukturyzacji. Wymusiły ją, między inny-



COMMENT

Podpułkownik  
**GRZEGORZ MAJCHRZAK,**  
szef Regionalnego  
Węzła Łączności Wrocław:

Urządzenia z Czernicy dostarczone do naszego węzła kilka lat temu są bardzo dobre, choć nie mielibyśmy nic przeciwko ich wymianie na nowsze. Postęp w dziedzinie telekomunikacji jest bardzo duży i to, co było nowoczesne kiedyś, szybko jest wypierane przez urządzenia nowszej generacji. Inżynierowie z WZŁ-2 serwisują dostarczone radiostacje i niektóre elementy systemu antenowego. Z ich usług jesteśmy zadowoleni. Wszelkie naprawy czy przeglądy są zawsze terminowe i wykonane na najwyższym poziomie.



**Akcja komercjalizacja**

Do 31 marca 2008 roku zakład działał jako przedsiębiorstwo państwowe, dla którego organem założycielskim był minister obrony. 1 kwietnia 2008 nastąpiła komercjalizacja. WZŁ jest teraz spółką akcyjną Skarbu Państwa, a funkcje nadzoru właścicielskiego objął szef resortu obrony.

FOT. BOGUSŁAW POLITOWSKI (3)